



## Apel do Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej

W niedzielę, 14 lipca, podczas akcji BIG JUMP, tysiące ludzi w Europie, w tym również Polsce, wchodzi do rzek i rzeczek, aby pokazać jak bardzo są dla nich ważne, jak ważna jest ich ochrona. Polki i Polacy doceniają swobodnie płynące rzeki – lubią się w nich kąpać, moczyć nogi, posiedzieć na ich brzegu, popływać po nich łódką lub kajakiem, po prostu popatrzeć na nie i podziwiać ich piękno. Lubią też przyrodę rzek, ich naturalność, czasem dzikość, doceniają tzw. usługi ekosystemowe świadczone przez rzeki.

W imieniu wszystkich, którzy manifestują swoje zaangażowanie w ochronę rzek, mając na uwadze wyzwania stojące przed nami, związane z gwałtownie postępującymi zmianami klimatu, odczuwalnymi również tu i teraz – w Polsce, apelujemy o:

- przygotowanie gospodarki wodnej na skrajne scenariusze klimatyczne, z częstymi, ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi
- zarządzanie ryzykiem powodzi i suszy nie w oparciu o zawodną infrastrukturę techniczną na rzekach i ich regulacje, ale w oparciu o ochronę i odtwarzanie terenów podmokłych i zielonych na terenie całego kraju, wykorzystując potencjał ekosystemów mogących magazynować wodę w okresach jej nadmiaru i oddawać w okresach niedoboru, w ten sposób ograniczając ryzyko powodzi i łagodząc skutki suszy
- wprowadzenie we współpracy z resortem rolnictwa rozwiązań wspierających zatrzymywanie wody w glebie i czasowo zalewanych użytkach zielonych, m.in. w oparciu o dopłaty wodno-środowiskowe
- pilne wprowadzenie rozwiązań prawno-organizacyjnych mających na celu zahamowanie lawinowo rosnącego wzrostu powierzchni nieprzepuszczalnych na terenie całego kraju; epidemii betonowania placów, podwórek, obejść
- skuteczną ochronę jakości wód powierzchniowych i podziemnych, wymagającą wdrożenia wraz z ministrem rolnictwa narzędzi ograniczających masowy spływ związków azotu i fosforu do rzek i jezior; wprowadzenie we współpracy z resortem rolnictwa rozwiązań wspierających zatrzymywanie wody w glebie
- wprowadzenie, we współpracy z ministrem środowiska, ograniczeń w wycince starych lasów i zadrzewień, by zachować możliwości przechwytywania wody w okresie jej nadmiarów;
- nie wypieranie ze świadomości faktu, że gospodarka oparta na węglu to nie tylko smog i postępująca katastrofa klimatyczna, ale i pogłębiająca się susza, wynikająca z drenowania rzek i jezior przez kolejne ogromne kopalnie odkrywkowe oraz poboru ogromnych ilości wody do chłodzenia elektrowni.



Szanowny Panie Ministrze,

Nie ma już czasu! Żądamy ambitnych i nowoczesnych działań w zakresie adaptacji do zmian klimatu. Oddajmy przestrzeń rzekom! Żądamy wycofania się z budowy zapór zaplanowanych w epoce Gomułki i Gierka, z powszechnego wciskania rzek i strumieni w betonowe gorsety, pogłębiających skutki gwałtownych opadów i suszy. Domagamy się rezygnacji z kosztownych planów zamiany polskich rzek w kanały transportujące towary nie wiadomo skąd, dokąd i po co, a także wycofania się z regulacji małych cieków, dramatycznie przyspieszających odpływ wody.

Jako odpowiedzialny za zasoby wodne kraju, przed nami i następnymi pokoleniami, powinien Pan nie tylko współpracować z resortem rolnictwa, środowiska, energetyki i in., ale stać się liderem zmian w myśleniu rządu o zmianie klimatu i adaptacji do niej.

Z poważaniem,

Siostry Rzeki w imieniu Koalicji Ratujmy Rzeki